

GAZETA PORANNNA

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 6725.

sobota, 2 czerwca 1923.

Rok XIV.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Cena egz. 600 Mp. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz.

Krwawe żniwo czerezwyczaiki.

Ukraińsko-sowiecki Lenin, Rakowski o stłumieniu powstania na Ukrainie.

Pogranicze nad Zbruczem,
30. maja.

(—) W Charkowie odbył się 24. maja gubernialny zjazd t. zw. „piszczereków” (pracowników żywnościowych), na którym prezes rady ludowych komisarzy Ukrainy Rakowski wygłosił interesujące przemówienie o ogólnej sytuacji na Ukrainie. Przytaczamy najciekawsze ustępy z tej

mowy:

O panującym ostatnio szale ztracenia i masowych egzekucji mówił Rakowski:

„Pełna poświęcenia „praca” naszego „Gepu” (czerezwyczaiki) zmierzająca do wytepienia wewnętrznych naszych wrogów, a to kontrrewolucjonistów, fanatyków oraz pachołków zachodniej burżuazji — jak

wiadomo, zakończyła się zupełnym powodzeniem. Dokonane masowe aresztowania ponownie udowodniły słuszność naszego zapatrywania, iż wrogowie nasi znajdują się i pracują w ścisłym związku z „zewnątrznym frontem”, który utworzył się ostatnio w Europie, a skierowany jest przeciw władzy sowieckiej. Dalej udowodniono, iż i wśród samej ludności naszego kraju istnieją liczne organizacje, wyczekujące odpowiedniej pomyślniej — ich zdaniem — chwili do obalenia naszego rządu samodzielnie, bez interwencji zagranicznej.

„Zachowując spokój, obowiązanym jednak jesteśmy być gotowi do natychmiastowego odparcia tych wrogich naszej władzy sił, które chcą wykorzystać nasze znów ciężkie położenie... Położenie to, — przyznał dalej Rakowski — znacznie ostatnio pogorszyło się w związku z widmem nowego nieurodzaju, co grozi nam nową klęską głodową, oraz z chwilowymi „zamieszkami” w naszym przemyśle fabrycznym, który także przechodzi obecnie poważne przesilenie... Jednak — zakończył Rakowski — jesteśmy pewni, że naród nasz potrafi przetrwać i zwyciężyć wszystkie te przeszkody i szkańki...”

Dalszą część swego przemówienia poświęcił tow. Rakowski sprawie zamordowania Worowskiego i innym z dziedziny polityki zagranicznej.

Gen. Czikel szefem sztabu gen.?

Warszawa. (Tel. wł.) (J) Jak słychać najpoważniejszym kandydatem na stanowisko szefa sztabu generalnego jest gen. Czikel, dowódca okr.

korpusu w Krakowie.

Dotychczasowy szef sztabu gen. marszałek Piłsudski urzęduje w dalszym ciągu.

Komuniści terroryzują Berlin.

Berlin. (PAT.). Działalność komunistyczna zaczyna się objawiać również w Berlinie. Komunistyczne ko-

misje chodzą po składach i wymuszają zniżenie cen.

Nierozumny opór doprowadzi Gdańsk do ruiny

Gdańsk. (PAT.). 30. maja. „Dziennik Gdański” donosi: „Według informacji z kół kupieckich, że poważna część transportów polskich zaczyna omijać port gdański. Handel z Anglią został skierowany przez Semgallen i Rygę. Wpłynęły na to nietylko naprężone stosunki między

Polską a Gdańskiem, ddyż — jak donoszą firmy wileńskie — okazuje się, że przewóz towarów drogą na Rygę kalkuluje się o 50% taniej, niż drogą na Gdańsk. Rozwój handlu w kierunku na Lotwę i Rygę mógłby z biegiem czasu, przynieść Gdańskowi nieobliczalne straty.

Japonia pogodziła Rumunię i Węgry.

Bruksela. (PAT.). Japońskiemu ambasadorowi Adatci udało się osiągnąć uregulowanie sprawy ru-

muńsko-węgierskiej w sprawie Siedmiogrodu.

CZERWONI OBYWATELE NIE CHCA OSZCZEDZAC.

Warszawa. Tel. wł. (J). Z Moskwy donoszą, że stan wkładek we wszyst-

kich sowieckich państwowych kasach oszczędności wyraża się w maju zaledwie w kwocie 15 i pół miliona rubli sowieckich (!)

KOCHLIWY KRÓL I JEJEGO ROZWODY
Król sjański i jego żona, była tancerka.



Rycina ta przedstawia króla sjańskiego, liczącego lat 42, który wiele kłopotu sprawia swoim poddanym. — Najpierw zrezygnował z tradycji i zrzekł się posiadania 100 żon, a ożenił się z kuzynką swoją. Wkrótce rozwiodł się, a za żonę pojął jej siostrę. Następnie i z tą rozwiodł się i miał zamiar ożenić się z biedną dziewczyną, ale temu lud przeszkodził, na przekór któremu przed kilku dniami ożenił się z tancerką, która występowała w dworskim balecie.

KINO LEW. Od 1 czerwca b. r. KINO LEW. PODRAP MNIE W PLECY (Historja pchły)

Nadzwyczajna komedia amerykańska w 6 aktach W gł. roli: E. Chadwick, R. Barner i pchła. Przedstawienia w dnie powszednie od 6—10, w soboty, niedziele i święta od 4.30—10 wieczór.

Nowi ministrowie.

Poniżej podajemy najważniejsze dane z życia nowych ministrów.

Premier Wincenty Witos. Urodził się w r. 1874 w Wierchosławicach w woj. krakowskim. Jako poseł na Sejm ustawodawczy, został w r. 1919 prezesem klubu sejmowego P. S. L. W latach 1920 i 1921 stanął na czele rządu koalicyjnego.

Min. spraw wewnętrznych Dr. W. Kiernik. Urodził się w r. 1879 w Bochni. Do kwietnia 1922 stał na czele Gł. Urzędu ziemskiego.

Min. skarbu Wł. Grabski należał już do poprzedniego gabinetu.

Min. spraw zagranicznych Dr. Marian Seyda. Urodził się w r. 1879 w Poznaniu. Wybrany w r. 1919 jako poseł na Sejm Ustawodawczy, pracował dużo w komisji spraw zagr.

Min. Oświaty St. Głabiński. Urodzony w roku 1862 w Skolem, studia uniwersyteckie odbył w Lwowie, Wiedniu i Berlinie. W roku 1918 był min. spraw zagranicznych w gabinecie Świążyńskiego.

Min. handlu Wład. Kucharski. Urodzony w r. 1884 w Krakowie. Ukończył politechnikę we Lwowie ze stopniem inżyniera.

Min. sprawiedliwości Stan. Nowo-

dworski. Urodzony w 1873 w Warszawie, odbył studia prawnicze w Petersburgu, poczem poświęcił się adwokaturze w Warszawie.

Min. rolnictwa Jerzy Gościński. Urodzony w r. 1879 w Warszawie. Był posłem do IV. Dumy. W Polsce niepodległej był szefem sekcji w min. apro wizacji.

Min. robót publicznych dr. inż. Jan Łopuszański. Urodzony w r. 1875 we Lwowie. W r. 1922 był min. robót publicznych w gabinecie Nowaka.

Min. poczt i telegr. Jan Moszczyński. Urodzony we Lwowie w r. 1869. Przeszedł wszystkie szczeble służby pocztowej.

Min. kolei Leou Karliński liczy około 60 lat. Przeszedł wszystkie szczeble służby kolejowej.

Kierownik min. spraw wojskowych gen. J. Osiński. Urodził się na Syberii. Obecnie liczy lat 65. Brał udział w wojnie rosyjsko-japońskiej.

Oprócz tego kierownictwo ministerstwa pracy zatrzymał dotychczasowy min. Darowski, a ministerstwo zdrowia publicznego dotychczasowy podsekretarz stanu w temże ministerstwie Dr. Bujański z Pomorza.

III. Ogólny Zjazd Polskiej Młodzieży Akademickiej.

SECESJA PRZEDSTAWICIELI MŁODZIEŻY LEWICOWEJ.

(—) Wczoraj o godz. 15.30 w auli Uniwersytetu Jana Kazimierza został otwarty III. Ogólny Zjazd polskiej Młodzieży Akademickiej.

Zjazd otworzył prezes II. Komitetu wykonawczego p. Chaciński. Zjazd powitali rektorowie: Uniwersytetu ks. Narajewski, Politechniki prof. Fabiański i Akademii weterynaryj prof. Markowski, imieniem duchowieństwa ks. biskup Twardowski, im. dowódcy okr. generalnego generał Wiesiołowski, przedstawiciel miasta prof. Chłamtacz, oraz prokurator dr. Hamerski.

Po przemówieniach powitalnych zarządzone przerwy, poczem przystąpiono do sprawdzania mandatów. Nad tym punktem obrad zabrał kolejno głos przedstawiciele kierunku, stojącego na stanowisku nie brania udziału w Zjeździe.

Opozycjonści umotywowali swoje stanowisko tem, że zjazd — wedle ich zdania — jest pozbawiony charakteru ogólnego zjazdu Młodz. polskiej, a to ze względu na sposób przygotowania wyborów, nie gwarantujący bezstronności oraz słusznego wyboru delegatów w środowiskach zwykłej większości głosów, co nie pozwoliło również na re-

prezentowanie kierunków stanowiących mniejszości młodzieży akademickiej.

Jako tacy złożyli swoje mandaty p. Hozer, (Niezaw. Młodz. Narod. w Warszawie), p. Kiersnowski (Nar. Młodz. Niezaw. z Wilna), p. Wścieklica (Org. Młodz. Nar. z Wilna), i wreszcie trzech przedstawiciele młodzieży ludowej z Krakowa. Po złożeniu tych deklaracji przedstawiciele powyżsi opuścili salę obrad.

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa dwóch delegacji środowiska krakowskiego, z których pierwszą wybrano przez grupę młodzieży prawicowej w głosowaniu większościowym, drugą zaś przez część lewicy polskiej wraz z młodzieżą nie polską w głosowaniu powszechnym i stosunkowym.

Zjazd w dalszym ciągu postanowił ogłosić w prasie uchwałę, z którą III. Zjazd polskiej młodz. akademickiej jest uważany za prawomocny.

Po przyjęciu regulaminu zjazdu, wybrano prezydium, w skład którego weszli: pp. Czartoryski ze Lwowa, jako przewodniczący, p. Bielecki z Krakowa, jako wiceprezes, p. Röhr jako sekretarz i p. Janiszewski.

wskutek czego uzyskała u arcyksięcia wielkie wpływy. Gdy poczęła się starzeć i wpływy te traciła, postanowiła odzyskać i utrzymać je przy pomocy innych młodszych kobiet, które przedstawiała wrażliwemu na wdzięki niewiście arcyksięcia. To też, gdy cały Wiedeń wychwalać zaczął piękność młodej baronówny, Mary Weczera, spytała hr. Larisch Rudolfa, czy może mu baronównę przedstawić. Arcyksiążę zgodził się z przyjemnością, poczem jeszcze tego samego dnia nastąpiło pierwsze spotkanie.

W jesieni 1889 r., wieczorem udali się obie panie pieszo pod hotel Grand, gdzie czekała już kryta karetka dworska. Po chwili zatrzymał się powóz przed „Burgiem”. Boczniem wejściem wprowadził czekający już lokaj kobiety na pierwsze piętro lewego skrzydła zamku, gdzie mieściły się apartamenty arcyksięcia. Gdy Rudolf uirzał baronównę zbliżył się natychmiast ku niej i wy-

Strzelił do człowieka, jak do zająca.

ZA KRADZIEŻ KONICZYNY KULA W BOK.

(—) W środę dnia 30. maja br. właściciel dóbr w Lubyżu Królewskiej dr. Horowitz strzelił do kradnącego mu koniczyne na łące Iwana Iwaniuka z Huty Lubyckiej i zranił go kulą ciężko w bok.

Rannego parobczaka przywieziono wczoraj w niebezpiecznym stanie

do powszechnego szpitala we Lwowie. Celem przesłuchania rannego delegował lwowski Urząd śledczy do szpitala jednego funkcjonariusza.

O aresztowaniu strzelającego do ludzi jak do zająca dra Horowitza na razie nie wiadomo.

Zamordowali parobka kłami i trupa wrzucili do wody

SPRAWCÓW MORDU ARESZTOWANO.

(—) Jak pierwsza „Gazeta Poranna” doniosła w nocy na 29 ub. m. zamordowano pod Sieniawką w pow. bóbreckim 23-letniego Otekę Szewczuka z Chodorkowic.

Śledztwo, prowadzone przez tamt. posterunek policji wspólnie z funkcjonariuszami, wysłanymi z lwowskiego urzędu śledczego, wkrótce ustaliło, że mordu dokonano wśród następujących okoliczności.

Oto kilku parobków z Sokółki wszczęło w Pietniczanach na zaba-

wie weselną u Michaliny Palenicy awanturę z olegami z Chodorkowic. Następnie zaś skoro Chodorkowiczanie opuścili zabawę, parobcy z Sokółki puścili się za nimi w pogoń a dwaj z nich, a to 20-letni Michał Kozak i 18-letni Mikołaj Haławczuk dopadli Szewczuka i zabili go kłami na miejscu a potem trupa rzucili do potoku obok młyna.

Obu zabójców aresztowano i odstawiono do sądu w Bóbrce.

Następnie wybrano komisję, które będą obradowały dzisiaj. Sprawozdanie komitetu wykonawczego odczytano do soboty na godz. 15.30. Na zjazd przybyło przeszło 60 delegatów z całej Polski.

Kiedy należy się żenić?

(Opinia wybitnego lekarza).

Jeden z wybitnych lekarzy francuskich, pracujący od dwudziestu pięciu lat na polu położnictwa, wyraził opinię, że współczesne związki małżeńskie zawierane są w zbyt późnym wieku. — Wiek rodziców odbija się bardzo na charakterze i na zdolnościach umysłowych potomstwa.

Dzeczki bardzo młodych rodziców są gwałtowne, lecz bardzo inteligentne. Dzieci bardzo młodych rodziców są spokojne, lecz nie tak zdolne.

Wreszcie potomstwo starych rodziców jest przeważnie ograniczone, tepłe i leniwe. — Oczywiście, są to reguły, z wyjątkami aż nadto licznymi, by się martwić...

„Niezwykły wórnyk natury.

DZIECKO O DWÓCH GŁOWACH I TRZECH NOGACH.

Niezwykłą sensacją ma obecnie Lom-

ża. Mianowicie przed tygodniem pewna niewiasta urodziła dziecko o dwóch głowach i trzech nogach. Jedną głowę była rozwinięta, druga zdeformowana. Dziecko głosu nie wydawało. Dwie nogi były zbudowane normalnie, trzecia przypominała kurzą stopę. Niemowlę żyło 40 minut. Trup dziecka został wstawiony do słoja ze spirytusem. Wiecej o tem dostała się poza mury szpitala, gdzie się dziecko urodziło i wywołała w mieście i okolicy niezwykle poruszenie. Przesądni rozprowadzają, że przyszedł na świat Antychryst.

Z Warszawy wyjechał ginekolog, celem obejrzenia noworodka.

Czytajcie „Szczytka“!

Do podróży:

Kufry, walizki, torby, necesy, oraz wielki wybór damskich torebek poleca „NERPA“ specjalny magazyn wyrobów skórzanych i przyborów do podróży. Lwów, Legionów 17. (Gmach Banku Ziemskiego). 9314-04

Cesarska tragedia.

L

Z przystępnych obecnie aktów archiwum dworskiego we Wiedniu dowiadujemy się ciekawych szczegółów tragedji, która rozegrała się w r. 1889 w zamku cesarskim Mayerling pod Wiedniem, tragedji, której ofiarą padły dwa życia ludzkie, jedyne go syna cesarza Franciszka Józefa I., arcyksięcia Rudolfa i słynnej z piękności swej 17-letniej baronówny Mary Weczera.

Arcyksiążę Rudolf, liczący wówczas 31 lat poznał baronównę Mary za pośrednictwem Marji hr. Larisch, liczącej lat 40. W kołach dworskich mówiono wiele o tem, że hr. Larisch była tą kobietą, która pierwsza wtajemniczyła była swego czasu młodego następcę tronu w arkana i rozkosze miłosne,

szukaną grzecznością, kazał jej uśiąść. Ton, w który uderzył, zdradzał, że baronówna wywarła na nim niezwykle wrażenie. Przez cały czas rozmawiał tylko z Mary, nie zwracając zupełnie uwagi na hr. Larisch. Baronówna wypila trzy lampki szampana, wpadła w znakomity humor, tak, że pomijając wszelką etykietę dworską, spoufała się bardzo z arcyksięciem.

Nie przeczuwało wcale biedną dziewczę, że znajomość ta przynieść jej musi wkrótce nieubłaganą śmierć.

Panie opuściły zamek o godz. 10 w nocy, a dnia następnego przyszła już baronówna Mary sama i została u arcyksięcia do północy. Adjuwant i przyjaciel arcyksięcia kapitan Klingger, który odprowadził baronównę do powozu, zauważył w jej oczach lzy. Baronówna jakby przerażona tem spostrzeżeniem Klingera, rzekła jednak natychmiast: „Są to lzy szczęścia, szczęścia z powodu łaski, jaką mi arcyksiążę obdarza-

O tem drugim spotkaniu z arcyksięciem wspominała Mary kilkakrotnie w listach do jednej ze swych przyjaciółek, z których wynika, że agresywność arcyksięcia wiele ją przerażała i że zносиła ją nie ze względu na godność swego wielbi-ciela, lecz raczej ze względu na uczucie, jakie w jej sercu ku arcyksięciu rychło się zrodziło. Kocham go — pisze Mary do swej przyjaciółki — kocham go nie dlatego, że jest następcą tronu, kochałabym go tak samo, gdyby był woźnica, kocham go, mimo to, że jest brzydki, kocham go, bo ma wielki umysł i szlachetną duszę, kocham go, bo on mnie prawdziwie i głęboko kocha, kocham go, bo go kocham, kocham go tak, że bez niego żyć nie mogę i nie będę. Przeczuwam, że się to źle skończy musi, nie myślę jednak o przyszłości, cieszę się terażniejszością. Dzisiaj zobaczę się z nim znowu i jestem szczęśliwą.

Dr. Bronisław Jeleń.

Kronika.

— 0 —

(p). Uroczystość Bożego Ciała odbyła się wczoraj, jak corocznie, z tradycyjną solennością. O godz. 9. rano długi sznur bractw ze wszystkich kościołów z chorągwiami wyruszył na Rynek, gdzie przed czterema ołtarzami przybranymi kwiatami i zieleń, ks. biskup Twardowski odprawił nabożeństwo, przy którym towarzyszyła muzyka 19 p.p. Za baldachimem postępowały reprezentacje władz rządowych i miejskich, liczna wojskowość z gen. Jędrzejewskim na czele, oraz tłumy publiczności. Uroczystego nie zdołał przerwać równie tradycyjny w dzień Bożego Ciała deszcz, który w tym roku obficie niż zazwyczaj pokropił procesję.

Burza z ulewą nawiedziła wczoraj Lwów w godzinach wieczornych, przerywając w niemiły sposób używanie dnia świątecznego tysiącom wycieczkowców. Niżej położone ulice zamieniły się momentalnie w rzekę. Zwłaszcza oryginalny widok przedstawiała ul. Słoneczna, na której zupełnie przez kilka godzin ustala komunikacja z powodu zalania całej ulicy przez wodę. W domu przy ul. Piekarskiej 1. skutkiem zatkania rynny, woda przedstała się przez sufit najwyższego piętra i zalała 3 pokoje, należące do pewnego doktora.

Zapowiedziany uroczysty poranek muzyczno-wokalny na dochód gimnazjum w Brzuchowicach, odbędzie się już tej niedzieli 3. czerwca o południu w teatrze wielkim. Ogłoszony afiszami program dobrany jest niezwykle atrakcyjnie w trzech częściach. Pozostałe bilety otrzymać jeszcze można w cukierni p. Bienieckiego przy ul. Hetmańskiej 8 i w teatrze.

„Popas Króla Jezomości”. W niedzielę wchodzi na repertuar Teatru Wielkiego doskonała komedia znakomitego pisarza A. Sedleckiego. — Autor sztukę wyposażył w szereg kapitalnych postaci, rozmieszczonej wigorem dawnych dobrych czasów, tak, iż widz bawić się będzie świetnie. Sztukę reżyseruje p. Rasiński.

(—). Głuchy But kradnie. Wczoraj przytrzymał na kradzieży kieszonkowej głuchoniemego Buto i osadzono go w aresztach.

(—). Fryzjerczuk kieszonkowcem. Za kradzież Hermanowi Mendlowi (Szpitalna 20) 100.000 mkp., aresztowano wczoraj czeladnika fryzjerskiego Samuela Ehlera (Wesoła 5).

(—). Czyż chciał się modlić po żydowski? Wczoraj oddano do aresztów Wasyl Dobrowolskiego, który skradł Leiblowi Steckhamerowi, pomocnikowi rabina w Magierowie, woreczek z przyborami do modlitwy, wartości 2 milj. mkp.

(—). Zguba branzoletki. Zofja Olpińska (Pełczyńska 3), zgubiła 29. maja hr. na ul. Akademickiej złotą branzoletkę, wartości 400.000 mkp.

(—). Nowy uciekinier z Zakładu sierót. Z miejskiego Zakładu sierót, przy ul. Kadeckiej 30, zbiegł jeszcze w dniu 18. maja br. powtórnie wychowanek Władysław Nowakowski.

(—). Jak Waldman uciekał z czeskimi koronami. Mojżesz Kupferberg, współwłaściciel Małop. Związku dostawców starego żelaza, zam. przy ul. Szopena 4, poznał we Lwowie jeszcze przed trzema laty niejakiego Karola Waldmana, rzekomo redaktora „Grazer Tageblattu”, zam. obecnie przy ul. Łyczakowskiej 7. W kilka tygodni później, jadąc do Austrii, spotkał w Lundenburgu Waldmana i zapytał go, czy

wolno przez granicę przewozić obcą walutę. Ponieważ jednak Waldman oświadczył, że waluty nie wolno przewozić, ale jemu jako obywatelowi ze stosunkami uda się to zrobić, Kupferberg wręczył 1000 czesk. kor. z prośbą o zwrot we Wiedniu. Atoli Waldman ułotnił się i od tego czasu nigdy go nie mógł spotkać. Dopiero wczoraj poznawszy oszusta, sprowadził go na policję, skąd go jednak podkoni. Batorski zwolnił, a polecił zgłosić się do policji za kilka dni. Zobaczymy, czy da mu się też okpić i urzędnika policji!

(—) Kot i srebrne tyżeczki. Pod wyższym tytułem umieściliśmy przed kilku dniami notatkę, że p. Kotowi policja zakwestionowała srebrne tyżeczki, które zamierzał pozbyć. Obecnie dowiadujemy się, że tyżeczki te zwrócił III. Komisariat p. Kotowi, gdyż okazało się, że posiadacz nabył je lawnie.

(—) Siekacz w ucho kochanki. Krystyna Jojkus (Rutowskiego 23) ugodziła wczoraj swoją sąsiadkę Julię Czerną siekaczem w ucho i zrobiła jej ranę szerokość na 3 cm. Jojkus dała w komisariacie, że czynu tego dokonała z powodu zazdrości o męża, który ją zdradza z Czerną. Zazdrosną małżonkę osadzono w aresztach, zaś ranioną opatrzyło Pogotowie ratunkowe.

Z KRAJU.

Ujęcie fałszywych wywiadowców policji. Onegdaj ujęto na dworcu osobowo w Krakowie dwu podejrzanych osobników, którzy przedstawiając się za wywiadowców policji odbywali w pociągach rewizję pasażerów, konfiskując im walutę obcą tak w papierach, jak i w kruszcu.

Mauzoleum wojenne w Krakowie. Wkrótce rozpoczęta zostanie budowa wielkiego mauzoleum wojennego na cmentarzu rakowickim w Krakowie. Koszt budowy wyniosą 100 milionów marek.

Zamordowanie żandarma. W lasach olkuskich zamordowany został onegdaj żandarm krakowski Heleniak, wydelegowany celem ujęcia ukrywającego się tamże dezertera Syguły. Mordercę ujęto i postawiono przed sąd doraźny. — Wyrok ogłoszony będzie jutro.

ZE ŚWIATA.

Katedra ateizmu w Moskwie. Od września na uniwersytecie moskiewskim utworzona zostaje katedra ateizmu (I), na której będą wykładali najlepsi profesorowie.

Zakład wychowawczo-naukowy (z prawem publiczności) Dr. Adeli Karpówny we Lwowie, Krasickich 18 A. — Egzamina wstępne do wszystkich klas gimn. żeńskiego: I.—VI. typu humanistycznego i neohumanistycznego (bez łaciny), VII.—VIII. typu realnego, do klas męskich I.—III. gimn. typu human., do koedukacyjnej szkoły powszechnej, odbędą się w dniach 20. i 21. czerwca b. r. Zgłoszenia przyjmnie dyrekcja codziennie od 12—1. 3647—10

Polskie Towarzystwo Muzyczne we Lwowie. Piątek, 1. czerwca: „Trystan i Isolda” R. Wagnera. — Niedziela, 3. czerwca: „Trystan i Isolda”, R. Wagnera. 9599-2

Egzamin wstępny do I. kl. gimn. im. H. Jordana ul. Św. Mikołaja 16 odbędzie się 16. czerwca. Wpisy i zgłoszenia przyjmuje kancelarja od 1 do 2 godz. 3540

Z teatrów.

Teatr Wielki.

Piątek, 1. czerwca o godz. 7.30 „Dom Magdaleny” (50% zniżki).

Sobota, 2. czerwca o godz. 2.30 „Orle”.

Teatr Mały.

Piątek, 1. czerwca o godz. 7.30 „Swiderek”.

Sobota, 2. czerwca o godz. 7.30 „Swiderek”.

Teatr Nowości.

Piątek, 1. czerwca o godz. 7.30 „Narzędzia Lukullusa”.

Sobota, 2. czerwca o godz. 7.30 „Narzędzia Lukullusa”.

Giełda.

GIEŁDA NIEOFICJALNA.

Wczoraj przez dzień tendencja chwiejna, lekko zwyżkowa. dolary po południu podrożały o 800 do 1000 punktów. Obrót ożywiony.

Dolary amer. 53400—53500; 1-ki, 2-ki 52800—53000; dolary kanad. 52000—52200; 1-ki, 2-ki 51500—51600; marki niem. 50-tys. 0.90—0.92; 10-tys. 0.90—0.95; 1-tys. star. em. 1.80—1.85; 1-tys. now. em. 0.85—0.90; setki drobne 1.60—1.80; leje 280—300; drobne 270—280; korony czeskie 1650—1680; drobne 16.40—16.50; austr. tys. star. em. 3000—3500; now. em. 2200—2500; setki austr. star. em. za tys. 10—12000; drobne a 50, 20, 10 za tys. 8—10000; austr. stempl. 75—76; austr. przekazy 77—79; franki franc. 3500—3550; funty szterl. 242—246000; franki szwaic. 9500—9700; ruble 5-setki 7.00—7.20; setki zwykle 7.10—7.30; ruble „Kacik” 20—22; drobne 0.50—0.80; dumskie tys. 20—24; dumskie 250 15—16; karbowance 0.80—0.85; hrywny 0.90—0.95.

Złoto: 20 kor. 220—225000; 20 frank. 200—210000; 20 mark. 228—232000; 10 rubl. 320—325000; dolary 39000—40000

Srebro: korony austr. 4150—4200; 5 kor. 21400—22000; floreny 10700—11000; ruble 17800—18000; kopieiki 67—69; leje 4120—4160.

Kronika sportowa.

WYNIKI Z CZWARTKU.

TEAM B — TEAM A 6:2 (3:2).

Skład teamu A: Gottlieb (Czarni III), Smażyński (Pog. III), Wójcicki (Cz. I.), Gulicz (P. I.), Kopeć (Cz. I.), Wołak (Pog. III), Słonecki (P. I.), Drapała II (Cz.), Schneider (P. I.), Drapała I. (Cz. I.), Hauler (Cz. I). Team B składał się z graczy Lechji i Hasmonel. Oczywiste z powodu złożenia takiego teamu A gra wyglądała raczej na farsę footballową. Właściwie po żadnej stronie wyraźnej przewagi nie było. Steierman z łatwością przechodził przez backa Wójcickiego i w taki sposób ładnym przebojem sam zdobył 5 bramek. Sędziował p. Zimmermann, publiczności niewiele.

POGOŃ II. — A. Z. S. 5:2 (3:0).

Mistrz. kl. B. Skład Pogoni: M: Kuchar; Fichtel, Reif; Karzyński, Zemanek, Paowski; Wiczysty, Giebartowski, A. Słanowicz, Tarczyński, Szabakiewicz. Skład A. Z. S.; Baczyński; Król, Tomasiak; Janikiewicz, Temnicki, Kadlec; Jaskólski, Aschenberg, Murzyński, Barbaro, Kornan. W pierwszej połowie gra z przewagą Pogoni, dopiero w drugiej połowie Akademicy grali przez pewien czas ofensywnie. Bramkarz Baczyński miał wiele szczęśliwych momentów. Na młodej drużynie Akademików znać duże postępy. Sędziował p. Boder.

Warszawa: „Potonia” — „Warta” (Poznań) 4:3 (2:2).

Kraków: „Team A” — „Cracovia” kombin. 4:2 na korzyść drużyny reprezentacyjnej przeciw Jugosławii; Kraków — Łódź 2:0. Zawody międzymiastowe.

Przed zawodami Polska-Jugosławia.

SKŁAD REPREZENTACJI JUGOSŁAWII

(—). Redakcja „Sportu” otrzymała od p. Ant. Schnellera, redaktora „Spor-

tu” w Zagrzebiu szczegóły o drużynie Jugosławii, która spotka się z drużyną Polski w Krakowie dnia 3. czerwca br. Ze względu na aktualność tematu, podajemy ciekawe wyjątki:

Otóż skład reprezentacji Jugosławii przedstawia się następująco: Friedrich (HASK), Dasovicz (HASK), Urbanowicz (HASK), Paszkwan (Concordia), Dubravcicz (Conc.), Pazur H. (Conc.), Szarasz (N. T. K.), Vinck (H. A. S. K.), Perszka (Gdrijański), Petkovicz (Belgrad), Babicz (Gradji).

W drużynie Jugosławii są sami wytrawni gracze, którzy za wyjątkiem 3. byli internacjonalami. Najsilniejszą część drużyny, to obrona, o ataku swoim wyraża się informator mniej pochlebnie. Atoli drużyna ta jest najlepszą, na jaką w danej chwili mogła się zdobyć Jugosławia. P. Schneller pisze: Wielkiej nadziei na zwycięstwo nie mamy, gdyż od tamtego roku mamy przed Waszą drużyną wielki respekt. (Jak wiadomo, był wynik 3:1 na korzyść Polski). Mimo to, nie przypuszczamy nawet, aby spotkanie to zlekceważono. Po tej rozgrywce drużyna Jugosławii wyjeżdża do Bukaresztu, gdzie rozegra zawody o złoty puchar króla Aleksandra.

Skład polskiej drużyny reprezentacyjnej zostanie zdecydowany ostatecznie po treningu wczorajszym (czwartkowym), na który wyjechali do Krakowa W. Kuchar, Garbień i Batsch.

Z zawodów Polska-Jugosławia mamy zapewnione fachowe sprawozdanie, które będzie umieszczone w numerze poniedziałkowym naszego pisma.

WYJAZD POLSKICH SZERMIERZY DO JUGOSŁAWII.

Na turniej szermierzy o mistrzostwo Jugosławii, który się odbędzie w Zagrzebiu 9. czerwca br. wyjeżdża 7-miu szermierzy z Klubu Szermierzy i 1 juror, a to ze Lwowa: inż. Kamienicki, inż. Marie, dr. Mostowy i Vambora; jako juror inż. Mańkowski. — Z Krakowa: Winkler i por. Zabielski, ew. Papeć. — z Poznania: por. Laskowski. Ze względu na Olimpiadę w przyszłym roku, turniej ten ma domiosłe znaczenie dla nas.

OGŁOSZENIA

Nauka i wychowanie

MANDOLINY, gitary, kurs przedwakacyjny 4—6 tygodniowy od 1. czerwca. Za płynną gre z nut ręczę. Zgłoszenia codziennie 4—6 po poł.: plac Bernardyński 12. II. p. Specjalista pedagog. Kupuje wszelkie instrumenty muzyczne. 3648-4

Posady i prace

ZDOLNY, energiczny agronom z długoletnią praktyką, dobrze polecony poszukuje posady rządy zaraz. Sędziimir, Podwołoczyska. 3658-2

Mieszkania, lokale, sklepy

POSZUKUJE paniękę z wiktorem na wspólne mieszkanie. Zgłoszenia do Administr. pod „Mieszkanie”. 3637-2

Kupno, sprzedaż, zamiana

SURDUT FRAKOWY NOWY z przedwojennej materji na grubym jedwabiu i kamizelka frakowa jedwabna do sprzedania. Wiadomość Krasickich 20 II. piętro przy schodach. 3—4. 3473-3

BILARD Seyfartha dwastronny, karambolowy i pacykowy sprzedam. Zgłoszenia: Św. Michała 4, dozorca. 3645-2

AUTOMOBIL osobowy 24 HP „FIAT”, urządzenia sklepowe, wirówki do mleka, piece „Meteor”, okazynie do sprzedania. Inż. Jan A. Schamanu, Pańska 23. 3619-5

KOŃ gniada 6-letnia do powozu okazynie do sprzedania. Wiadomość od 9 do 10 rano w Administracji „Gazety Porannej” ul. Sokoła 4. 9557-2

Nasz Fejleton.

Zofji Sawickiej Panna Kora.

W najbliższych dniach rozpoczyna „GAZETA PORANNA” druk powieści p. t. „PANNA KORA” pióra Zofji Sawickiej. Jestto temat ujęty bardzo subtelnie, smący się

na tle dziejów kobiecego serca młodej mężatki.

Utwór ten, noszący na sobie wszystkie cechy talentu zaszczytnie znanej autorki, niewątpliwie zainteresuje żywo naszych czytelników.

Rozmaita

APTEKA w zach. Małopolsce, powiatowe miasto, gimnazjum, większy obrót do sprzedania, cena 250.000.000. Zgłoszenia listowne pod: Mr Ramer, Wadowice. 9607-5

M. STEINHAUS — Lwów, Krasickich 18a) — poleca walce i kamienie młyńskie. 9596 1-10

OKAZJA! Sypialnia jasna, dębowa, kompletna, tania do sprzedania. Wiadomość: Boimów 4, Galicki w sklepie. 3663

Do jednej z większych rafinerji nafty **potrzebni są:**

**Inżynier - chemik,
Chemik - analityk,
Destylator, Maszynista
i Ślusarz maszynowy.**

Szczegółowe oferty z opisami świadectw nadsyłać do Biura Ogłoszeń „PRASA“, Kraków, Karmelicka 16, pod „Rafinerja“. 9593

Magistra

lub starszego asystenta farmacji.

poszukuje zaraz Państwowy Szpital Powszechny we Lwowie. Udokumentowane podania przyjmuje Zarząd Szpitala do dnia 5. czerwca 1923. 9605-3

KARBID

(zagraniczny, 50—80 mm w oryginalnych bębnach dostarcza

**EHRlich i REIFER, Ska Handlowa
Lwów, ul. Koliątaja 8,
Telefon Nr. 747. 3612-2**

Kmdt Kursów Doksztalujących dla uczniów żołnierzy przy D. O. K. VI. we Lwowie, podaje do wiadomości byłych frekwentantów kursu dokszt. we Lwowie, którym przysługuje prawo składania egzaminu dojrzałości na kursach wojsk., aby wnieśli podania do Kuratorium O. S. we Lwowie (przez Dtwo Kursów Dokszt., Janowska 63) do dnia 9. czerwca b. r. o przypuszczenie ich do egzaminu dojrzałości, mającego się odbyć w terminie od 1. do 10. lipca b. r. Zarazem Kmdt. K. D. powiadamia byłych frekwentantów, mających w tut. Dztwie świadectwa i dokumenty, aby bezzwłocznie zgłosili się do odbioru 2662 tychże

Lwów, dnia 29. maja 1923 r.

J. Lewicki, major.

**Młyńskie urządzenia
ROLINDUSTRIA S. A. Lwów Fredny 9
zastępstwo BRACI SECK w Dreźnie.**

9446-1

**Przerabia się KOLDRY
i materace
w krótkim czasie po cenach niższych
F. KNAUER i Syn**

9 08 Lwów, pl. Kapitulny 2.
Rok założenia 1834. Rok założenia 1834.

Czytajcie „Szczutka“

**Elektrownia miejska
w Jasle** 9589-2

przyjmie na czas remontu
2 ch motorów Diesla
z ślusarzy maszynowych.

Po przeprowadzonym remoncie nie wykluczone przyjęcie na stałe. — Zgłoszenia do Dyrekcji Elektrowni.

**Obrączki szczęścia
sprzedaje nowożeńcom
H. Gutterman, Sycbustka 14**

Salon: Kanapa, 2 fotele, 4 krzesła, konsola z machonią inkrustowaną z ciężkimi lamy bronzami i w nowym stanie na sprzedaż za 30 milionów Mp. — Oglądać można od godz. 4—5 po poł.: plac Bernardyński 11, l. p. na lewo. 3623-2

Tow. dla dostaw bud. „DOMUS“ Lwów, Żoi
kiewska 79 (dawniej skład państwa Brody ob k cerkwi)
Sprzedaje najtaniej detalicznie i w wagonowo:

**Drzewo budowlane i stolarskie
Goty, papę i dachówki** 9423

Kupuje: Drzewostany sosnowe i dębowa.

Kurs bankowej księgowości połącz. z
górnictwa, fabryczną, spedycyjną i roln.
rozpoczyna się 8. czerwca pod fachowem
kierownictwem i kończyć się będzie egz. w
Państw. Akademii Handlów. Wpisy przyjmuje się
codziennie od 11—12 i od 5—7 godz. Dyr. P. Rutkowski, Zy-
blikiewicza 41. Po ukończeniu kursu poleca się na posady. 9582-3

**Stylowa WILLA
murowana
w Jamnej obok Jaremcza**

i wodospadu, wybudowana w r. 1922, a wykończona 1923 r., wolna, natychmiast do zamieszkania, składająca się z kuchni, 3 pokoi w parterze i 3 pokoi na piętrze, weranda etc., z terenem przeszło 1-morgowym i własnym przegrodem nad Prutem — korzystnie do sprzedania. — Również do sprzedania dalsze parcele budowlane. Wiadomość: „Pezet“, Dział Budowlany, Lwów, Kopernika 5, IV. p., lub „Pezet“ — Ekspozytura w Stanisławowie, plac Goślawskiego 17, i w Kierownictwie Kamieniołomów Jaremcze-Jamna, o. p. Jaremcze. 9597-2

Prenumerujcie
„SPORT“

NA WYJAZD!

Łóżka składane, Koldry Koyki,
Prześcieradła, Sienniki
9244 poleca najtaniej
K. SKIBIŃSKI,
Lwów, Kopernika 4 (naprzeciw Szkolniam).

**PIECZCIE
SMAŻCIE
GOTUJCIE**

TYLKO
KUNEROLEM



„Kunerol Specjalny“
jest najdelikatniejszym tłuszczem
roślinnym do smarowania.

Przedstawiciel: Henryk J. Schimanna Surowie, Lwów. 9540-0

Wielka Instytucja Bankowa we Lwowie

poszukuje

Rutynowanych Samodzielnych Sił Męskich

jedynie katolików-Polaków

do korespondencji i buchalterji.

Zgłoszenia pisemne z podaniem „curriculum vitae“

do Powszechnego Biura ogłoszeń i reklamy

Alojzego Jacobiego we Lwowie

ul. Zimorowicza 14.

3487

Spółka Akcyjna Wydawnicza

WE LWOWIE, ul. Senatorska 6 9196

poleca niezwykle interesujące i tanie książki:

Piotr Benoit: Tajemnice Sahary (powieść) (Atlantyda) 4500 Mp
Gaston Leroux: Człowiek, który powrócił z tamtego świata (powieść) 4500 „
H. Zbierzchowski: Zongler, rzeczy wesołe i smutne (poezje) 3000 „
Nemo: Rzeczy wesołe, (poezje) 3000 „

Do nabycia w biurach firmy przy ul. Senatorskiej 1. 6.

Wysyłka książek tylko za poprzedniemi nadstaniem należności.

Należność pocztową opłacono ryczałtem. — Prenumerata miesięczna 16.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 18.000 Mk. — Za granicą 20.000 Mk. — Redakcja: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. — Administracja ul. Sokola 4. — Telefon Redakcji 15. — Telefon Administracji 291.

Z drukarni Polskiej pod zarz. Z. Kielbusiewicz, we Lwowie

Odpow. redaktor: MARJAN MACHALSKI